

U-jazdowski



CRACK UP

**żarty
żartami**

CRACK DOWN

Żarty żartami

Przewodnik po wystawie

U–jzdowski

19/06—11/10/2020

wystawa

Żarty żartami

Kuratorzy

Slavs and Tatars

Współpraca kuratorska

Michał Grzegorzek

Artyści i artystki

Lawrence Abu Hamdan, Hamja Ahsan,
Pablo Bronstein, Cevdet Ereğ, Arthur Fournier
i Raphael Koenig, Martine Gutierrez, Flaka Haliti,
Stane Jagodič, Zhanna Kadyrova, Sachiko Kazama,
Dozie Kanu, KRIWET, Ella Kruglyanskaya, Tala Madani,
Marlie Mul, Woody De Othello, Alenka Pirman i KULA,
Amanda Ross-Ho, Lin May Saeed, Top lista nadrealista,
Endre Tot, Anna Uddenberg, Martina Vacheva,
Nicole Wermers, Giorgi Xaniashvili, XIYADIE,
Honza Zamojski

oraz

Bolesław Chromy, Rafał Dominik, Lubomir
Grzelak, Łukasz Kozak, Maria
Magdalena Kozłowska, Jana Shostak
i Jakub Jasiukiewicz, Mikołaj Sobczak,
Jacqueline Sobiszewski, Justyna Stasiowska,
Ewa Tatar i Andrzej Szpindler

Wystawa prezentowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie w 2019 roku
poszerzona o prace nowych artystów.

Przyszło nam żyć w gorzkich czasach. Do ich obsługi trzeba nam słodko-gorzkich metod. W świecie wzrastającego populizmu (nie wspominając o upraszczających i rewanżystowskich formach tożsamości polityki) rozgorzała dyskusja o tym, co stanowi „naród”. Od ponad tysiąclecia w eksplorowaniu tego typu pytań przydatna jest szczególnie satyra, posługująca się to inwektywą, to żartobliwym przytykiem. Czy, jak mówił George Orwell, każdy żarcik to w sumie niewielka rewolucja? Czy być może śmiech i satyra to wentyle uwalniające napięcie, które w innym razie mogłoby doprowadzić do politycznego przewrotu?

Czymże satyra, wielogłowy stwór, już nie była – formą filozofii dla ubogich, kąśliwą krytyką, konserwatywnym gatunkiem o moralizatorskich skłonnościach. Kwitnie w czasach każdej autorytarnej władzy: od komunistycznych reżimów Europy Środkowo-Wschodniej po rządy krajów Bliskiego Wschodu. Obecny powrót rządów silnej ręki na Zachodzie spowodował, że komedia i satyra wracają z pełną mocą. Tak jak powszechność druku we wczesnym wieku XX umożliwiła rozwój satyrycznych czasopism (słoweńskiej „Pavlihy”, niemieckiego „Simplicissimus”, brytyjskiego „Puncha”, „l’Assiette au Beurre” we Francji czy kaukaskiego „Molla Nasreddina” – by wymienić tylko kilka), tak nasz cyfrowy wiek stworzył doskonałe warunki dla satyry, szczególnie jej podstawowych graficznych form, jak memy czy banery na ulicznych protestach. Zalew wizualnych treści, wobec którego stajemy, spowodował powstanie nowych estetycznych języków, których przesłanie i dyskurs są często trudne do strawienia. Choć grafika i satyra mają swe własne, odrębne historie, to jednak mówią jednocześnie – za nas i do nas.

Slavs and Tatars odchodzą od pojmowania grafiki jako medium, nadając jej cechę sprawczości. Jednocześnie

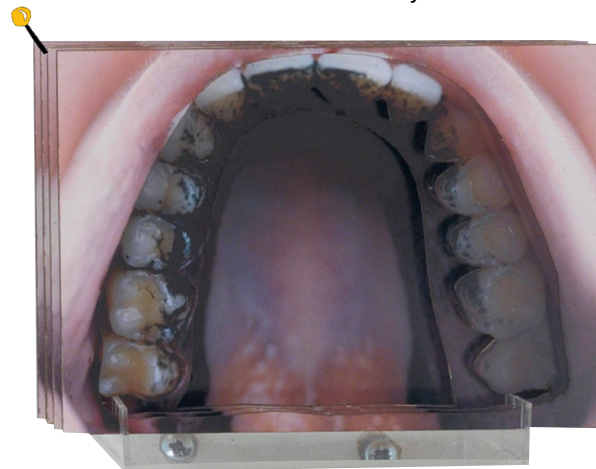
kwestionują sposób, w jaki język graficzny za pomocą ironii i kpiny wywołuje coś na kształt infrapolityki, będącej szczególnie mocną współczesną formą krytyki. Jako że satyra ma mówić prawdę w oczy, jest papierkiem lakmusowym w świecie postprawdy. *Żarty żartami* to projekt proponujący szerokie ujęcie gatunku, jakim jest satyra. W ramach wystawy pokazane zostaną historyczne i współczesne dzieła artystów, a także interwencje aktywistów, uczestników polemik toczonych w nowych mediach itp.

Na potrzeby edycji wystawy w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, pokaz, który w 2019 roku gościł na 33. Biennale Grafiki w Lublanie, został poszerzony o dzieła polskich artystów. Niektóre z nich zostaną pokazane na zewnątrz sal wystawowych – w parku wokół Zamku i w przestrzeni miejskiej. Dostępne będą w dzień i w nocy.

1

Lawrence Abu Hamdan

(ur. 1985) jest artystą i badaczem. Zainteresowanie dźwiękiem na styku z polityką wynika z jego kariery muzyka grającego koncerty na żywo oraz autonomicznego twórcy muzyki typu „zrób to sam”. Wyniki badawczej działalności artysty wykorzystywane były jako materiał dowodowy przed brytyjskim Trybunałem ds. Uchodźstwa i Imigracji, a także w działalności takich organizacji jak Amnesty International czy Defence for Children International.



Sporne wypowiedzi (dioramy)

2019
siedem laserowo ciętych wydruków chromogenicznych zainstalowanych na podkładach z kartonu i plexi, 9×6 cm każdy. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Wszecchłyszący

2014
wideo, dźwięk; 13:00 min. Widok instalacji na 33. Biennale Grafiki w Lublanie, 2019. Dzięki uprzejmości artysty. Zdjęcie: Jaka Babnic. Archiwum MGLC.

Sporne wypowiedzi to cykl prac stworzonych techniką palatografii. Jest ona stosowana przez językoznawców, badaczy działających na rzecz zachowania języków i logopedów w określaniu miejsc w jamie ustnej (artykulatorów) odpowiedzialnych za powstawanie różnych dźwięków. Polega na smarowaniu języka węglem i oliwą, które potem zostawiają ślady na podniebieniu. Abu Hamdan wykorzystał tę technikę do opowiedzenia siedmiu historii, które są znane w prawie jako przypadki

„spornej wypowiedzi”. Dotyczy to postępowania przed sądem, kiedy decyzja o czyjejs winie lub niewinności zależy od spornych opinii na temat zarejestrowanego słowa lub frazy. Czy instruktor skoku na bungee powiedział „Teraz nie, skacz!”, czy „Teraz nie skacz!”? Albo czy lekarz, gdy zalecał swemu pacjentowi konkretną dawkę, powiedział „niech działa” czy „nie działa”? Tych siedem historii składa się na zbiorową opowieść o ludziach mówiących z ciężkimi regionalnymi akcentami, co prowadzi do nieporozumień w kontaktach z policją w USA czy Wielkiej Brytanii.



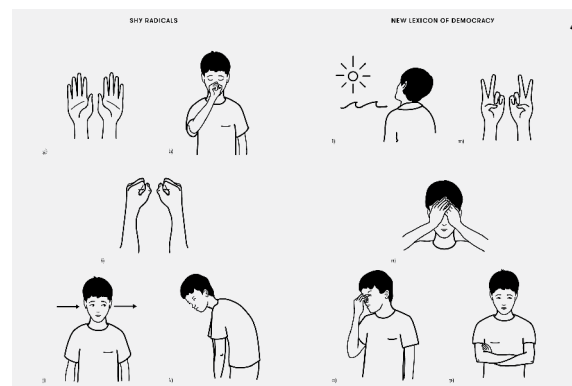
Głośnikowy libertarianizm tak bardzo zdominował kairską codzienność, że kwestie uszczerbków na słuchu i dźwiękowego zanieczyszczenia zostały natychmiast przyjęte jako temat przewodni piątkowego kazania przez dwóch szejków, do których Abu Hamdan wyszedł z taką propozycją w ramach projektu *Wszechsłyszący*. Mimo nowych rozporządzeń, nakazujących poruszanie w kazaniach tematów tylko dopuszczonych przez rząd, szejkowie uparli się, by kwestia hałasu została usłyszana – i to nie tylko przez wiernych w świątyniach, ale i przez przechodniów, zaatakowanych transmisją kazań z głośników skierowanych na ulice.

Hamja Ahsan

(ur. 1981) mieszka w Londynie; jest artystą, pisarzem, aktywistą i kuratorem, a także założycielem i współkuratorem *DIY Cultures* – festiwalu kreatywnego aktywizmu, zinów i niezależnych wydawnictw. Jest też autorem publikacji *Shy Radicals: Antisystemic Politics of the Militant Introvert* [Nieśmiali radykałowie: antysystemowa polityka wojowniczego introwertyka]. Ostatnio ukazała się antologia jego tekstów pod tytułem *No Colour Bar: Black British Art in Action 1960–1990* [Wszelki kolor dozwolony: czarna sztuka]

6

w akcji 1960–1990]. Ahsan znalazł się na tzw. krótkiej liście nominowanych do Liberty Human Rights Award za kampanię *Uwolnić Talhę Ahsana*, przeciwko ekstradycji do USA, więzieniu i wojnie z terrorem. Obecnie pracuje nad projektem badającym rolę zinów w kampanii *Hillsborough Justice* – największej ujawnionej próbie tuszowania faktów przez brytyjską policję. Ahsan jest zapraszany jako wykładowca przez wiele uniwersytetów brytyjskich i amerykańskich.



Referendum Aspergistańskie

2019
instalacja, różne elementy;
rozmiary zmienne. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Nieśmiali radykałowie. Antysystemowa polityka wojowniczego introwertyka

2018
11,3×17,9 cm; 164 stron, miękka okładka, Book Works okładka i ilustracje: Rose Nordin. Dzięki uprzejmości artysty.

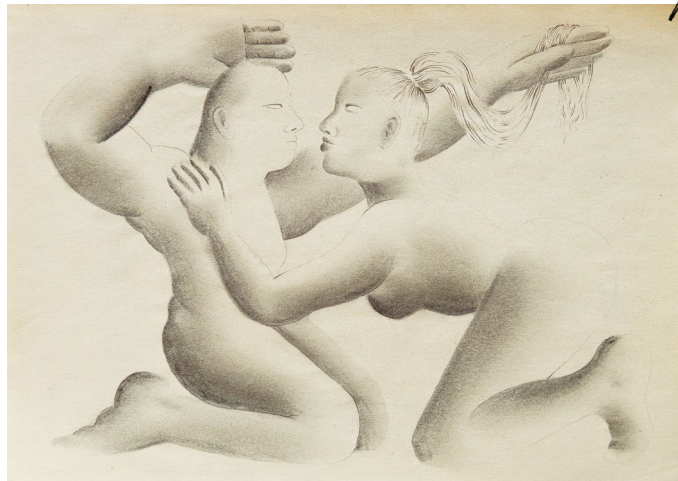
Referendum secesyjne zwraca się do widzów wystawy z propozycją o przystąpienie do Federacji Aspergistanu – ojczyzny osób Nieśmiałych, Introwertycznych i Autystycznych zgodnie z zapisami w książce *Nieśmiałych Radykałów*. Od urn wyborczych po narodowy hymn i hasztagi w mediach społecznościowych Referendum Aspergistańskie pozostaje w centrum zainteresowania Ahsana ze względu na, jak to ujmuje, „globalną introfadę przeciwko supremacji Ekstrawertyków”. Pełne energii społeczeństwo obywatelskie postsocjalistycznej Polski stanowi szczególnie dobry kontekst badawczy dla zderzenia introspekcji, tożsamości i afektu. Dołącz do rozmowy, śledź hasztag #VoteAspergistan. Przystąp do walki, udostępniaj salut #ShyPower.

7

5

Rafał Dominik

(ur. 1985) tworzy rysunki, obrazy, prace wirtualne, rzeźby, animacje. Jako miłośnik popkultury sztukę postrzega jako ważny element życia społecznego. W wielu pracach zajmuje się wprowadzaniem jej do szerszego obiegu.



Nieinteligent tłumaczy coś inteligentowi

2020
piaskowiec, 35x55x3 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

No Touching Each Other!

2018
papier, ołówek, 26,5 x 19,5 cm.
Dzięki uprzejmości artysty.

W pizzerii

2019
papier, ołówek, 41,5 x 21,5 cm.
Dzięki uprzejmości artysty.

Rafał Dominik porusza się w trzech rzeczywistościach: narysowanej, wyrenderowanej i naturalnej. W każdej z nich powołuje do życia bohaterki i bohaterów, którym każe odtwarzać alternatywne scenariusze codziennych wydarzeń ewolucji, powołując się na lektury książek

Para

2018
papier, ołówek, 26,5 x 19,5 cm.
Dzięki uprzejmości artysty.

Polski chłop z kwiatkiem

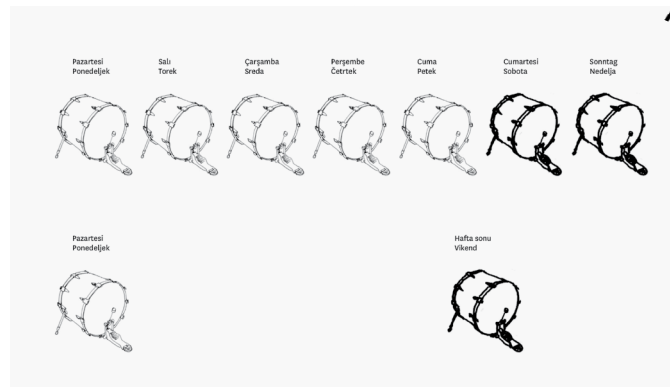
2018
papier, ołówek, 26,5 x 19,5 cm.
Dzięki uprzejmości artysty.

Olafa Stapledona czy serii *Teenage Mutant Ninja Turtles*. Ci everymani pojawiają się w pracach artysty niczym alegorie współczesnych ludzi – z ich ułomnościami, zamiłowaniem do konsumpcjonizmu i nieoczywistym pięknem. Nie są jednak karykaturami, artysta podchodzi do nich z ogromną czułością. Tematem prac prezentowanych na wystawie jest spotkanie – z drugim człowiekiem lub przyrodą – pozwalające spojrzeć na bohaterów Dominika jak na wrażliwe, spragnione czułości istoty.

6

Cevdet Ereğ

(ur. 1974) to artysta multidyscyplinarny, którego praktyka obejmuje muzykę, architekturę i sztuki wizualne. Studiował przez pewien czas architekturę na Uniwersytecie Sztuk Pięknych Mimar Sinan, jest też członkiem zespołu rocka eksperymentalnego Nekropsi. Prace Ereka odnoszą się do muzyki jako miernika przestrzeni, czasu i świata wokół nas.



Totemiczny głośnik tygodnia

2012
instalacja dźwiękowa. Dzięki uprzejmości artysty.

Kolista linijka tygodnia

2011, 2019
laser i czarna farba na przezroczystym podkładzie z Perspex; 12x0,3 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublinie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Zapis tygodnia (Teden)

2019
cyfrowo zwielokrotniony rysunek i tekst; sitodruk; 60x90 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublinie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Zapis tygodnia (Teden) odnosi się do centralnej kwestii wieloaspektowej praktyki Erika – wzajemnej translacji i przenikania się różnych systemów reprezentacji, za pomocą których przyswajamy zewnętrzny świat i organizujemy swoje życie: pomiary przestrzeni (system metryczny), czasu (kalendarz i zegar) oraz tempa muzycznego, odmierzanego stałą liczbą uderzeń na minutę. Artysta zestawia ze sobą te pozornie obiektywne i przypadkowe systemy miar, jak np. oś czasu wydarzeń historycznych lub zmienny rytm muzycznej improwizacji. Cykl *Rulers* [Linijki] Erika (2011–) to prosty interfejs lub narzędzie pomiaru wizualizujące relacje czasowe, często uważane za niewidoczne czy wręcz stanowiące antytezę przestrzeni.

7

Arthur Fournier i Raphael Koenig

Arthur Fournier (ur. 1974) jest niezależnym antykwaryuszem, sprzedawcą książek, serii wydawniczych, rękopisów i archiwów z różnych dyscyplin i gatunków. Prowadzona przez niego spółka – Fournier Fine & Rare – specjalizuje się głównie w materiałach źródłowych na temat transformacyjnych ruchów kulturalnych w drugiej połowie XX w., współczesnych konfliktów, zakłócających technologii, muzyki i sztuk wizualnych. Fournier przekazał wiele znaczących kolekcji archiwalnych instytucjom takim jak nowojorska Biblioteka Publiczna, Biblioteka w Yale, Biblioteka Carla A. Krocha na Uniwersytecie Cornell oraz Biblioteka Houghton na Uniwersytecie Harvarda.



Raphael Koenig (ur. 1986) jest badaczem, specjalistą od literatury komparatywnej, współpracującym z Uniwersytetem Harvarda, gdzie ostatnio obronił pracę *Art Beyond the Norms: Art of the Insane, Art Brut, and the Avant-Garde from Prinzhorn*

to Dubuffet (1922–1949) [Sztuka poza normami: sztuka szalonych, Art Brut oraz awangarda od Prinzhorna do Dubuffeta (1922–1949)]. Poza publikowaniem tekstów krytycznych na temat sztuki i filmu w „Art Papers”, prasie artystycznej oraz „La Nouvelle Quinzaine littéraire”, jest redaktorem pisma „The Milgroym Project”, serii awangardowych czasopism w jidysz z okresu międzywojennego dla *In Geveb: A Journal of Yiddish Studies*.

Nakład Fuchsa Wyczerpany

2019

Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

Niemiecki kolekcjoner książek, historyk sztuki i aktywista marksistowski Eduard Fuchs (1870–1940) siłę karykatury wykorzystywał do walki z faszyzmem i kapitalizmem we wczesnych latach XX w. Dzięki podwójnej roli – kolekcjonera, a także zaangażowanego historyka i wydawcy europejskich litografii – pomagał współczesnym autorom, takim jak Walter Benjamin na przykład, w zrozumieniu roli, jaką mechanicznie reprodukowane rysunki satyryczne odgrywały w dyskursach politycznych w burzliwych latach poprzedzających pierwszą wojnę światową i narodziny nazizmu. Fuchs zdawał sobie doskonale sprawę z obosiecznej natury tego rodzaju obrazów, które były w stanie dawać odpór władzy z jednej strony, ale też wzmacniać istniejące mechanizmy dyskryminacji i opresji. W czasach, kiedy zmagamy się z autorytarnym nacjonalizmem i neoliberalizmem, możemy sięgać do jego dorobku w poszukiwaniu sposobów, które pozwoliłyby nam przebić się przez chmury JPG-ów, GIF-ów i drukowanych obrazów satyrycznych, tworzących strukturę współczesnego pola wizualnego. Zamówiona na 33. Biennale Grafiki w Lublanie praca *Nakład Fuchsa wyczerpany* czerpie z ostatnich badań Raphaela Koeniga i eksponuje reprezentatywny zestaw wybranych publikowanych dzieł historyka obok oryginalnych litografii Daumiera i innych. Ma to dać asumpt do zastanowienia się nad benjamińską koncepcją mechanicznej reprodukcji oraz złożonych relacji między satyrą, kulturą druku i walką klas przed i po drugiej wojnie światowej.

8

Lubomir Grzelak

Lutto Lento to pseudonim artystyczny Lubomira Grzelaka (ur. 1989), artysty dźwiękowego, producenta muzycznego, DJ-a. Lubomir wydaje muzykę, tworzy również dla filmu i teatru.

MEDIEVAL DREAMS I-XIII

MEDIEVAL DREAMS I-XIII

2020
performans dźwiękowy;
30:00 min. Dzięki uprzejmości
artysty.

Średniowieczna muzyka kościelna musiała czerpać z muzyki świeckiej, ale o tej prawie nic nie wiemy. W kościelnych dokumentach zachowały się tabulatury, inwentarze instrumentów i inne dane. Na dworach muzyka towarzyszyła rozrywce: występom kuglarzy, akrobatów, tancerzy, tresowanych zwierząt, brzechomówców, błaznów. Rzemiosło muzyka nie mogło ograniczać się do samej gry na instrumencie. Jeśli jego władca tego chciał, musiał zabawić go sztuczkami albo wesołymi historiami. *MEDIEVAL DREAMS I-XIII* powstały na podstawie średniowiecznych zapisków anonimowych autorów, zostały przearanżowane i wykonane na nowym, cyfrowym instrumentarium. Praca prezentowana podczas otwarcia wystawy 19 czerwca 2020.

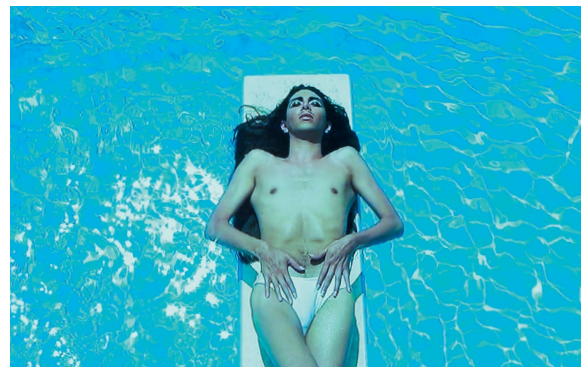
9

Martine Gutierrez

(ur. 1989) jest artystką i fotografką tworzącą złożone narracyjne sceny nawiązujące do popkultury z zamiarem pokazania tożsamości jako konstruktu społecznego. Jako latynoamerykańska transkobieta wywodząca się z rdzennej ludności Ameryki Środkowej Gutierrez tworzy prace, w których pochyla się nad złożonością, płynnością i zniuansowaniem tożsamości tak w ujęciu osobistym, jak i zbiorowym. Pracując w obszarach performansu, fotografii i filmu, jednocześnie wciela się w podmiot, artystkę i muzę. W 2018 Gutierrez wyprodukowała 124-stronicowe czasopismo pełne rozkładówek ze zdjęciami mody, reklam produktów, a także z listem od redaktora – wszystko to, jak mówi, „ku czci dziedzictwa Majów, umożliwiając nawigację po świecie współczesnej rdzenności i nieukończenie ewoluującej autoprojekcji”.

Wykorzystując styl i konstrukt ekskluzywnego czasopisma dla kobiet, Gutierrez dokonuje subwersji konwencjonalnych ideałów piękna, ujawniając w ten sposób, jak głęboko osadzone są w naszej kulturze seksizm, rasizm, transfobia i inne uprzedzenia.

14



Martine cz. I-IX

2012–2016
video, dźwięk; 49 min.
Dzięki uprzejmości artystki
i Ryan Lee, Nowy Jork.

Indigenous Woman

2018
magazyn artystyczny, druk
off-setowy, 124 stron. Dzięki
uprzejmości artystki i Ryan Lee,
Nowy Jork.

W *Martine cz. I-IX* Gutierrez udaje się w podróż do wielu miejsc: Providence, Ameryka Centralna, Karaiby. Każde z nich symbolizuje etapy, przez które jej bohaterka przechodzi na drodze do odkrywania siebie. Podróż wymaga od niej negocjowania różnych sposobów postrzegania tożsamości płciowej. W końcu zdobywa kontrolę nad swym wizerunkiem poprzez samodzielne zrealizowanie każdej części procesu twórczego, od oświetlenia, makijażu, kostiumów, po pozowanie i fotografię.

10

Flaka Haliti

Od czasu studiów na Städelschule we Frankfurcie nad Menem Flaka Haliti (ur. 1982) bada obszary leżące poza prostymi koncepcjami przynależności lub projekcji bazujących na tożsamości. Jej twórczość wprowadza polityczność w zwodniczo swawolne gesty, w grę udawania, obecną w rysunkach, rzeźbach i instalacjach. W 2015 roku reprezentowała Kosowo na Biennale w Wenecji.

Czy to ty, Joe? (Świnia)

2016
marmur, gąbka, plastikowe oko;
21×29×2 cm. Zdjęcie: Gerta Xhaferaj. Dzięki uprzejmości artystki
i LambdaLambdaLambda.

Czy to ty, Joe? (Trójkąt)

2017
marmur, gąbka, plastikowe oko;
21×29×2 cm. Zdjęcie: Gerta Xhaferaj. Dzięki uprzejmości artystki
i LambdaLambdaLambda.

15



Czy to ty, Joe? (Wymioty)

2017
marmur, gąbka, plastikowe oko;
21×29×2 cm. Zdjęcie: Gerta Xha-
feraj. Dzięki uprzejmości artystki
i LambdaLambdaLambda.

Czy to ty, Joe? (Kac)

2017
marmur, gąbka, plastikowe oko;
21×29×2 cm. Zdjęcie: Gerta Xha-
feraj. Dzięki uprzejmości artystki
i LambdaLambdaLambda.

Stworzony z różnych antropomorficznych marmurowo-gąbkowych asambłaży Joe to fikcyjna postać, pojawiająca się w różnych odsłonach. Praca jest częścią serii tworzonej przez Haliti przez ostatnie kilka lat. *Czy to ty, Joe?* stanowi krytykę coraz większych oczekiwań i roszczeń wobec rynku sztuki i artysty. Od odgrywania kwestii tożsamościowych – czy to on/a, czy uchodźca, czy cyborg – po kwestie samowyzysku seria o Joem traktuje o zimnym ostrzu kapitalistycznego przyspieszenia za pomocą niezbyt wyrafinowanych środków.

11

Stane Jagodič

(ur. 1943) jest grafikiem, na którego obszerną i płodną twórczość składają się sardoniczne obiekty kartograficzne z powojennej i postsocjalistycznej Europy Centralnej. Kolaże, karykatury i rysunki artysty nawiązują do głównych kwestii geopolitycznych ostatniego półwiecza i pojawiają się między innymi w prasie, w muzeach, na billboardach i koszulkach. W 1995 roku Jagodič założył Aritas-SatirA – Triennale Satyry i Humoru w Šmarje pri Jelšah.

Militarysta

1971
montaż; 72×110 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Umowa

1975
tusze chińskie; 50×50 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Horyzont erotyczny

1977
fotomontaż; 29,5×37,5 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Niebieskooka piękność

1977
fotomontaż; 27,7×41,2 cm
Dzięki uprzejmości artysty.



12

Zhanna Kadyrova

(ur. 1981) jest najbardziej znana ze swych mozaik krytykujących sowieckie tradycje estetyczne, co czyni poprzez odwołania do konstruktywizmu i socrealizmu. Wybór mozaiki jako medium stanowi też aluzję do jej zastosowań w sztuce ideologicznej w czasach sowieckich, a następnie do bardziej dekoracyjnej funkcji, jaką odgrywała po odzyskaniu niepodległości przez Ukrainę.



Market

2019
instalacja, różne materiały; rozmiary zmienne. Widok instalacji w Lublanie, Słowenia, 2019. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Galleria Continua (San Gimignano, Pekin, Les Moulins, Hawana) i MGLC. Zdjęcie: Urška Boljkovac. Archiwum MGLC.

Pojawiające się na targach sztuki, biennale i wystawach w różnych miejscach na świecie stragany z serii *Market* oferują ceramiczne wersje owoców, warzyw, mięs i ryb z danej okolicy. Kwestionując koncepcje rynkowej wartości czy pochodzenia, na *Rynku* sprzedaje się dzieła sztuki na wagę: mniej więcej za 1 €/1 £/1\$ za gram (waluta zależy od miejsca). Wiktuały oferowane przez artystkę stanowią świetny komentarz do zanikania *zeitgeistu* w sztuce i coraz większej popularności nowej gwiazdy, jaką jest żywność.

13

Dozie Kanu

(ur. 1993) jest amerykańskim projektantem i artystą mieszkającym i pracującym w Lizbonie. Jego dzieła oferują dodatkowy poziom funkcjonalności, będący alternatywą dla dysocjacyjnej subiektywności rzeźby, i jednocześnie kwestionują publiczny odbiór dizajnu, przyciągając wątki dyskursu uważane często za niekompatybilne z ideą funkcji: od religii po rasę i subkultury.

Ławka na 84

2017
lany beton, stal, obręcze;
52,07×45,72×254 cm. Dzięki uprzejmości artysty i Salon 94 Design.

Krzeseł [iii], 2018, (Crack Rock Beige)

2019
lany beton, stal, obręcze;
94×48,3×41,9 cm. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, Salon 94 Design i MGLC.

Krzeseł [xiii] (Stand Up) (Ja Rule)

2019
aluminium, druk UV na płótnie;
120×63×50 cm. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, Salon 94 Design i MGLC.

Scrool (Ur Boy Bangs)

2019
stal nierdzewna, płótno;
35,5×66×58,5 cm. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, Salon 94 Design i MGLC.

Cykl 84 Kanu – składający się z krzeseł, ławek, stołów i stołków – wywołuje silne skojarzenia z siedzącym trybem użytkowania samochodów. XX-wieczne marzenie mobilności zostało tu odlane w betonie, wsparte na solidnych ramach; elegancki ukłon w stronę automobilowej kultury, jak bakterie na owocach albo skorupiaki na przęsłach mostu. Rodzinne miasto Kanu, Houston, słynie w kręgach muzycznych ze spowolnionego gatunku hip-hopu – *chopped and screwed* – który powstał w wyniku efektów wywoływanych przez syrop wykrztuśny, rekreacyjnie spożywany przez muzyków. W swoim cyklu stworzonym na 33. Biennale, Kanu nabija się z performatywności bycia czarnym, od XIX-wiecznych karykatur po hip-hop z XXI w., przez ucieleśnienie twórczej mocy, jaką jest krzesło reżysera.



Krzeseł [xiv] (Imobilidade M'aider)

2019
znalezione drzwi karetki, znalezione rury, beton;
109,22×88,9×55,88 cm. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, Salon 94 Design i MGLC.

Scrool (Supahead)

2019
stal nierdzewna, płótno;
35,5×66×58,5 cm. Praca powstała na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, Salon 94 Design i MGLC.

14

Sachiko Kazama

(ur. 1972) bada teraźniejszość i przeszłość Japonii, żłobiąc swe oryginalne dociekania w obszarze globalnej historii w drewnianych blokach – tworząc drzeworyty. Bogate w ekspresyjne kolory prace artystki ukazują ambiwalentność ludzkich emocji, społecznych sytuacji czy wspomnień wobec prostych opozycji, takich jak czerń – biel, dobro – zło. Tak Kazama krytycznie, ale z poczuciem humoru portretuje nieokreśloną historię.



War-Pup

2005; drzeworyt (panel, papier japoński, tusz sumi); 36,4×51,2 cm
Dzięki uprzejmości artysty i MUJIN-TO Production, Tokio.

Nieludzkie skrzyżowanie

2013
drzeworyt (panel, papier japoński, tusz olejny); 180×360 cm; kolekcja Queensland Art Gallery, Gallery of Modern Art, Australia. Dzięki uprzejmości artysty i MUJIN-TO Production, Tokio.

Ziemski Pawilon Bąka (Dziewczyny z kabiny) (z cyklu HEISEI EXPO 2010)

2010
drzeworyt (panel, papier japoński, tusz sumi); 53×38 cm. Dzięki uprzejmości artysty i MUJIN-TO Production, Tokio.

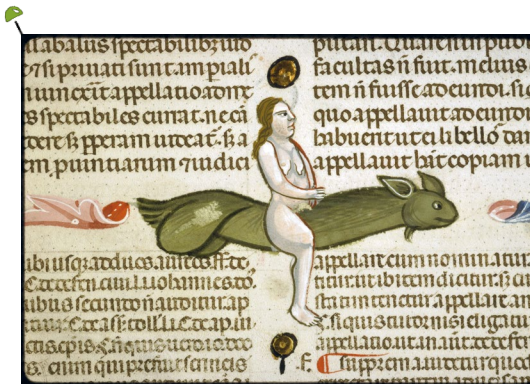
Odnosząc się w swych drzeworytach do takich tematów jak mitologia, awarie nuklearne czy emisje węglowe, Kazama nie przesądza, czy dystopia jest kwestią przeszłości, teraźniejszości czy przyszłości. Skąpo odziane dziewczyny paradują w kostiumach kąpielowych z marką Gazy Ciepłarniane – ukłon w stronę nieskuteczności Prokołu z Kioto – sceniaki pozują w gazowych maskach, a najbardziej zapchane skrzyżowanie w Japonii, Shibuya, jest miejscem wzmożonej inwigilacji. Od 2011 roku, kiedy to w Japonii miało miejsce Wielkie Trzęsienie Ziemi, to „najbardziej obserwowane miejsce” w kraju zyskało dodatkowe znaczenie. To

tu zainstalowano kamery monitorujące pogodę, które, choć stanowią „element taktyczny” z XXI w., budzą nieodparte skojarzenia z narzędziami opresji państwa z czasów sprzecz i podczas drugiej wojny światowej. Średniowieczne Chimimoryo (monstra gór i rzek) są przywoływane do Shibuya, miejsca przekłętą, domu złęgo oka.

15

Łukasz Kozak

(ur. 1981) jest mediewistą, ekspertem od technologii i mediów. Zajmuje się tworzeniem i promocją bibliotek i muzeów cyfrowych, które otwierają dostęp do zasobów dawnej kultury. Jednocześnie prowadzi badania nad nieoczywistymi aspektami przeszłości – m.in. sprośnościami w średniowiecznej ikonografii czy praktykami ekstatycznymi polskiego ludu. Autor pierwszej monografii wiary w żywe trupy na ziemiach Rzeczypospolitej (*Upiór. Historia naturalna*, jesień 2020). Kurator festiwalu i koncertów muzyki dawnej. Twórca pierwszych i najpopularniejszych w sieci przeglądów historycznych zbiorów, m.in. *Discarding Images* i *Starych obrazków ze zwierzętami*.



Przypadki marginalne

2020
Tapeta. Dzięki uprzejmości artysty.

Utrwalony przez edukację i popkulturę stereotypowy obraz średniowiecza ukazuje zacofanie, religijną gorliwość graniczącą z fanatyzmem, płonące stosy, majestatyczne katedry i rycerzy w lśniących zbrojach. Jak przystało na stereotyp, jest to obraz nawet nie tyle uproszczony, ile zafałszowany. Średniowiecze, tysiącletnia epoka paradoksów, obejmowało chyba wszystkie zjawiska, które zdarzyły się wcześniej i miały zdarzyć później. Kultura popularna, która nie znalazłszy uznania ani dworu, ani kościoła, została wykluczona z udziału w wielkiej historii i zepchnięta na margines. Dosłownie. Na marginesach pobożnych modlitewników,

prawniczych kodeksów i czcigodnych kronik znajdujemy inny świat. Świat nieskrępowany, przedziwny, piękny, szyderczy, antyelitarny – świat, w którym wszystko jest możliwe. Wolna przestrzeń na obrzeżach pergaminowych kart stawała się miejscem ideowej i artystycznej wolności, często jedynym, dzięki któremu możemy dostrzec pełniej dawną kulturę i w zdziwieniu bądź zachwycie otrząsnąć się z namaszczonego widzenia przeszłości.

16

Maria Magdalena Kozłowska

(ur. 1986) tworzy wideo i performanse, dla których często punktem wyjścia jest opera i teatr. Powołuje do życia diwy, wieszczki, komediantki i święte. Jako reżyserka chętnie przemieszcza porządki, zestawiając powagę z dzieciennym poczuciem humoru, patos z bałaganem, całkowitą szczerą z absolutną sztucznością. Najważniejszym tematem jej prac jest głos – jego fizyczność i splecenie z językiem.

 **Salwą pa!**

2020
3-kanałowa instalacja
dźwiękowa, 08:45 min.
Dzięki uprzejmości artystki.



Maria Magdalena Kozłowska na wystawie *Żarty żartami* proponuje spotkanie śmiechu z wojskową musztrą. Trening do sprawnego wykonywania rozkazów jest tu zestawiony z żartami, absurdalnymi piosenkami i filozofowaniem na temat władzy, dyscypliny i obywatelskiego nieposłuszeństwa. Głównym bohaterem pracy jest głos, nie tylko jako nośnik znaczeń, ale i form. Wojskowy ton jest tu potraktowany niemal jak głos operowy, zdekonstruowany i poddany estetycznej analizie.

Muzyczno-poetycka forma może być odczytana jako nawiązanie do klasycznej satyry greckiej, nazywanej w późniejszych opracowaniach *carmen maledicum* – obraźliwą pieśnią. *Salwą pa!* nie obraża (wprost), każe jednak

zastanowić się nad umownością i do pewnego stopnia absurdalnością społecznego układu, fetyszyzującym porządek i posłuszeństwo.

Praca została zrealizowana we współpracy z kompozytorem Janem Tomzą-Osieckim.

17

KRIWET

(1942–2018) był artystą samoukiem i pionierem sztuki mediów. Jego prace z wykorzystaniem transmisji radiowych i telewizyjnych były wynikiem eksploracji przez artystę przestrzeni między dźwiękiem a znakiem, grafemem i fonemem. Posiadający wykształcenie literackie KRIWET w wieku 19 lat opublikował *Rotor* – książkę o okrągłym kształcie, który poszerza przestrzenie akt czytania. Jego słuchowiska radiowe stały się legendą gatunku, zaś skłonności artysty do materiału znalezionej i dźwiękowego pozycjonują KRIWETA w miejscu niezwykle ważnym w środowisku artystycznym Düsseldorfu, gdzie dorastał.



 **Text Dia**

1970
sitodruk na PCV; 336×340 cm.
Widok instalacji na 33. Biennale
Grafiki w Lublanie, 2019. Dzięki
uprzejmości artysty i BQ Berlin.
Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum
MGLC.

Tekst-Znak

1968
lekkie aluminium z tłoczeniami,
lakier; 60×60 cm (każdy), insta-
lacja z 12 części. Dzięki uprzejmo-
ści artysty i BQ Berlin.

Okrągłe tarcze

1960–1963
druk offsetowy na papierze;
60×60 cm (każdy), 10 obramo-
wanych części. Dzięki uprzejmo-
ści artysty i BQ Berlin.

Okrągła forma wielu tekstowych prac KRIWETA to nie tylko wygląd przedmiotu widzianego poziomo czy pionowo (przy pewnych rodzajach chińskiego, japońskiego lub koreańskiego). *Tekst-Znak, Okrągłe tarcze* i inne dzieła oferują też programowalną funkcję zestawiania liter: jest ona elastyczna i sugeruje niekończące się możliwości, rozsadzające konwencje, którymi posługujemy się przy rozróżnianiu słów, np. TOMATORTURE, ESTATETANUS, by przywołać te bardziej lubieżne.

18 Ella Kruglyanskaya

(ur. 1978) rysuje i maluje silne, zadziorne kobiety, których kształty i kolory są jednocześnie podkreśleniem kobiecości, jak i jej krytyką. Rysunek i przedstawione pozy często wyglądają jak karykatury, choć zazwyczaj brak tej przesady sprawczości.



Bez tytułu (*Przewodnicząca*)

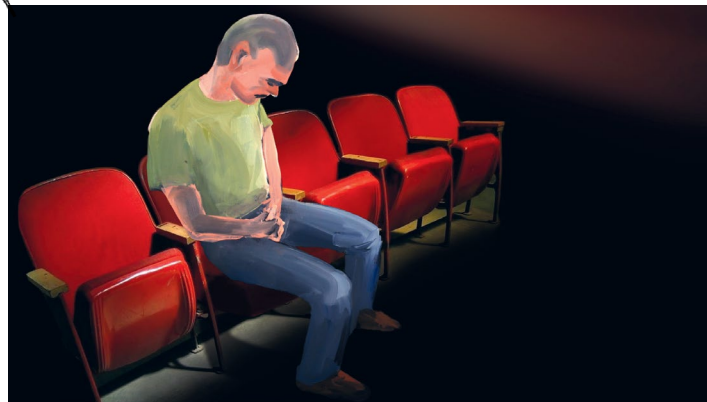
2018
winył, farba, grafit, pastele olejne
i kolaż na papierze. Dzięki uprzej-
mości artysty i Gavina Browna,
Nowy Jork.

Guzik 10

1967
tektura, farba, klej; Ø 51,7 cm,
66,5×66,5×2 cm (obramowany).
Dzięki uprzejmości artysty i BQ
Berlin.

19 Tala Madani

(ur. 1981) tworzy obrazy i animacje; zapadające w pamięć przedstawienia są wielowątkową krytyką, przywołującą refleksje nad takimi tematami jak płęć, władza polityczna oraz kto i jak jest reprezentowany w sztuce. Artystka naigrawa się z powszechnych ekscesów męskości – i robi to z rzadko spotykaną wesołością i precyzją. Czasami trudno jest rozróżnić, co stanowi akt seksualny, a co uświęcony rytuał, które z płynów są trawienne, a które malarskie.



Bez tytułu (*Jeździec Widmo*)

2018
grafit, akwarela i pastele olejne
na papierze; 52,1×36 cm.
Dzięki uprzejmości artysty i Gavi-
na Browna, Nowy Jork.

Bez tytułu (*Kompozycja z kutasami*)

2018
grafit i akwarela na papierze;
60×46 cm. Dzięki uprzejmo-
ści artysty i Gavina Browna,
Nowy Jork.

Dorodne kobiety wchodzące w inter-
akcję z meblami z połowy stulecia;
subtelna parodia tradycyjnego zestawu
kobieta – wewnątrz pokoju.

Projekcja z rzutnika (*Tłum*)

2018
animacja multimedialna, kolor,
dźwięk; 01:30 min. Dzięki uprzej-
mości artystki.

Koty i ludzie-koty

2018
animacja multimedialna, kolor,
dźwięk; 03:19 min. Dzięki uprzej-
mości artystki.

W swych animacjach Madani bada tajemne życie mężczyzn, jak gdyby byli osobnym gatunkiem. Jej spojrzenie nie jest, jak to było przez wieki, skoncentrowane na płci, raczej na taksonomii – obejmuje nim tłumy kłębiące się, by wznieść na wyżyny coś prostego, siłę napędzaną ruchem ruchomych schodów i ludzi-kotów, warczących w ciemnej uliczce, znakujących swój teren.

Projekcja z rzutnika (*Kopacz*)

2018
animacja multimedialna, kolor,
dźwięk; 01:00 min. Dzięki uprzej-
mości artystki.

20 Marlie Mul

(ur. 1980) to artystka, która pracuje także jako edukatorka. Prace pokazane na wystawie *Żarty żartami* często stanowią symulację powszechnych obiektów zewnętrznych, które mają odniesienia do interakcji między ludźmi oraz do materializacji tych interakcji. Są to na przykład kałuże w żwirowym podłożu, w których pływają jakieś śmieci, czy też popielniczki pokryte śniegiem z wbitymi weń niedopałkami. Śmieci i niedopałki to ślady ludzkiej aktywności. Sytuacja ukazana w tych pracach sugeruje istnienie niewidocznego bytu albo wirtualnej zbiorowości lub wirtualnego tłumu. To narzędzia służące do badania tego, co pozornie oczywiste, pytające o to, w jaki sposób tego rodzaju sytuacje stały się znajome, jakie społeczne decyzje je poprzedzały i jak takie decyzje formują zachowanie człowieka.



Papierosowy jeź

2012
wiadro aluminiowe, pianka poliuretanowa, farba akrylowa, celofan, papierosy, piasek; 38×32×33 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Tu kończy się papieros (Pałaca kobieta w ciąży, dziecko i przyjaciel)

2012
cyfrowy wydruk na jedwabiu; 220×130 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Papierosowy jeź

2016
wiadro aluminiowe, pianka poliuretanowa, farba akrylowa, celofan, papierosy, piasek; 30×27×25 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Kałuża (Niebieski żwir)

2014
piasek, kamienie, żywica; 109×98cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Kałuża (Trawa)

2014
piasek, kamienie, żywica, plastik; 100×100 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Kałuża (Sznurek)

2014
piasek, kamienie, żywica, sznurek, papieros; 130×100 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

Kałuża (Tratwa)

2014
piasek, kamienie, żywica; 125×82 cm. Dzięki uprzejmości artystki.

Kałuża (Żwirowaty)

2014
piasek, kamienie, żywica; 145×92 cm. Dzięki uprzejmości artystki.



Wygodniutko?

2019
sitodruk; 88×63 cm (cztery prace). Prace powstały na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki i MGLC.

Kałuża (Płytkie dopasowanie)

2014
piasek, kamienie, żywica; 105×85 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Croya Nielsena.

W *Wygodniutko?*, nowym cyklu stworzonym na 33. Biennale Grafiki w Lublanie, Marlie Mul pochyla się nad toksycznością nostalgii. Jej prace dotyczą miękkiego podbrzusza naszych przyzwyczajzeń. Od kałuży po niedopałki – one także zdają się potwierdzać istnienie zaniedbanego współczynnika pracy, jak ten brud nie tylko pod paznokciami, ale też ten zamieciony pod dywan w grzecznej wymianie zdań.

Animowana „chmura dymu” w pracy *Tu kończy się papieros (pałaca kobieta w ciąży, dziecko i przyjaciel)* daje postać czegoś, co jest amorficzne, mianowicie dymowi, który widzimy tu jako dostrzegalną formę powietrza, którym oddychamy i które jest wokół nas. Artystka wykorzystuje tu ilustracje w połączeniu ze zwiewnym, lekko poruszającym się jedwabiem. W ten sposób mówi o zbiorowej odpowiedzialności: jeżeli ciało jest porowatą membraną, to gdzie zaczyna się twoje, a gdzie kończy moje?

21 Woody De Othello

(ur. 1991) tworzy ceramiczne obiekty, które nawiązują do przestrzeni domu. Antropomorfizuje przedmioty codziennego użytku – do wazonu doczepia uszy, żarówce dodaje nos – to tworzy absurdalny obraz naszego codziennego życia. Niemniej cza

się w tym element groteski – w każdym zakamarku: od ograniczonej mobilności po zacinającą się mowę. Pomysł na zabawę według De Othello jest też zadziwiająco straszny.



Ciepłe powitanie

2019

ceramika, emalia, podkład, różne komponenty; 50,8×91,44×152,4 cm.
Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty, galerii Jessiki Silverman i MGLC.

Na potrzeby 33. Biennale Grafiki w Lublanie Woody De Othello zastanawiał się nad koncepcjami dostępu i wolności, od zapierających dech w piersiach koncepcyjnych wyżyn, po brutalną realność hardware'u. *Ciepłe powitanie* składa się z zestawu powiększonych, zantropomorfizowanych sprzętów leżących na podłodze: klamek, zawiasów, zasuw, klódek, wizjerów itp. Obiekty te złożone są na powitalnej wycieraczkę.

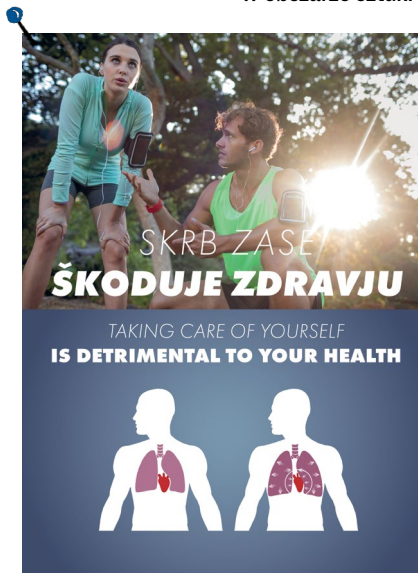
22

Alenka Pirman i KULA

KULA, Słoweńskie Stowarzyszenie Etnologiczne i Antropologiczne ułatwia współpracę i wymianę wiedzy, doświadczeń i wizji wychodzących poza instytucjonalne i nieinstytucjonalne formy badawcze, zawodowe i inne. Kluczowymi obszarami badań są aktualne zagadnienia kulturowe, społeczne i antropologiczne. KULA, zaangażowana w upowszechnianie wiedzy etnologicznej i antropologicznej, stawia czoło społecznej rzeczywistości i zwraca uwagę na aktualne tematy dnia codziennego w wymiarze tak lokalnym, jak i międzynarodowym.

Alenka Pirman (ur. 1964) jest artystką konceptualną; w swych działaniach oferuje zabawne i kąśliwe 28

ujęcie tego, jak definiujemy autentyczność, język i pochodzenie. Obecnie pracuje nad doktoratem z tematu dziedzictwa na Wydziale Sztuki Uniwersytetu w Lublanie. Jej twórczość bazuje na współpracy, łącząc naukę, sztukę i historię na różne sposoby. W latach 90. ubiegłego wieku twórczość Pirman oscylowała głównie wokół trzech fikcyjnych instytucji: Muzeum SK8 (1991–1993), RIGUSRS – Research Institute for Geo Art Statistics of the Republic of Slovenia [Instytut Badawczy Statystyki Geosztuki Republiki Słowenii] (1997, z Vukiem Čosićem i Ireną Woelle) oraz Domestic Research Institute [Domowy Instytut Badawczy] (1994–1998). W 2004 r. artystka została współfundatorką Domowego Stowarzyszenia Badawczego; wraz z Damijanem Kraciną i Janim Pirnatem angażują się w interdyscyplinarne badania w obszarze sztuki współczesnej i dziedzictwa.



Dbanie o siebie źle wpływa na zdrowie. Kampania

2019, 2020
wydruk na papierze; zmienne wymiary. Projekt: Tomaż Perme.
Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Realizowany we współpracy z KULĄ projekt Pirman *Dbanie o siebie źle wpływa na zdrowie* odnosi się do różnych kwestii codziennego życia w Słowenii, w szczególności do tematycznej zbiłki narodowo-tożsamościowej, biomedycznej, pedagogicznej i medialno-marketingowej, definio-walnej w skrócie jako wartości. Z okazji 33. Biennale Grafiki w Lublanie Pirman i KULA zorganizowali szybkie interwencje w powyższe dyskursy – ukryte zagrożenia, które same siebie podkopują. Kluczowym 29

badaniem jest nowa antropologiczna interpretacja obserwacji poczynionych w ramach *W poszukiwaniu Słownica o najmocniejszych płucach*, które koncentrują się na kwestii wszechobecności pomiarów we współczesnym społeczeństwie (od różnorodnych aplikacji po biometrię), a także na katastroficznych scenariuszach, które usprawiedliwiają te pomiary i otwierają przestrzeń na różnego rodzaju polityczne i społeczne manipulacje. Tak więc interpretacja zawiera moment refleksji, bowiem antropologia funkcjonowała także jako czynnik sprawczy władzy. Słownickie Stowarzyszenie Etnologiczne i Antropologiczne KULA, będące w projekcie reprezentantem antropologii, przyjmuje we współpracy z artystką Alenką Pirman formaty komunikacji, które są zazwyczaj stosowane przez rzeczników wyżej wymienionych wartości.

23

Amanda Ross-Ho

(ur. 1975) od ponad dekady działa z wykorzystaniem technik śledczych, koncepcyjnie i materialnie zmagając się z zadaniem rozwikłania poplątanych ekologii osobistych i uniwersalnych zjawisk. Dzięki motorycznej pamięci z formującego okresu nauki technik teatralnych, tworzenia rekwizytów, fotografii czy performansu artystka rozwija język teatralnych gestów i powtarzalnych eksperymentów. Z chirurgiczną precyzją dokonuje rozbioru materii, ludzkiego doświadczenia czy kulturowych warstw, zmieniając status uznanych wielkości i formatując na nowo DNA naszych codziennych doświadczeń. Efemeryczne artefakty zmienia w pomniki, stałość zaś czyni ulotną i niepewną. Niczym w sekcji zwłok albo rekonstrukcji historycznych wydarzeń artystka w swej twórczości rozczłonkowuje ustalone struktury, przywracając je do życia z hiperbolicznym efektem.

Nienazwany kryzysowy aktor (boli tak, jak można to sobie wyobrazić, choć, by to czuć, nie trzeba płakać)

2019
płótno, różne specjalistyczne materiały, płaty bawełny, nić, agrafrki; 147,32×147,32 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Mitchell-Innes and Nash, Nowy Jork i MGLC.

Nienazwany kryzysowy aktor (WYMAGANY ODPOCZYNEK W ŁÓŻKU)

2019.
płótno, różne specjalistyczne materiały, płaty bawełny, nić, agrafrki; 147,32×147,32 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Sztuk Graficznych w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Mitchell-Innes and Nash, Nowy Jork i MGLC.

Nienazwany kryzysowy aktor (NAJGORSZY BÓL)

2019
płótno, różne specjalistyczne materiały, płaty bawełny, nić, agrafrki; 147,32×147,32 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Sztuk Graficznych w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Mitchell-Innes and Nash, Nowy Jork i MGLC.



Nienazwany kryzysowy aktor (NAJGORSZY Z MOŻLIWYCH)

2019
płótno, różne specjalistyczne materiały, płaty bawełny, nić, agrafrki; 147,32×147,32 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Sztuk Graficznych w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Mitchell-Innes and Nash, Nowy Jork i MGLC.

Nienazwany kryzysowy aktor (BOLI NAJBARDZIEJ 2)

2019
płótno, różne specjalistyczne materiały, płaty bawełny, nić, agrafrki; 147,32×147,32 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Sztuk Graficznych w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Mitchell-Innes and Nash, Nowy Jork i MGLC.

W 1981 dwie amerykańskie pielęgniarki pediatryczne pracujące na oddziale oparzeń uznały, że dzieci, które jeszcze nie potrafią mówić, winny mieć możliwość opisanego swego bólu za pomocą konkretnego wizualnego narzędzia. W rezultacie opracowały tzw. Skalę Oceny Bólu, która składała się z szeregu ideogramów przedstawiających różne wyrazy twarzy wraz z towarzyszącą im punktacją numeryczną oraz opisami w różnych językach. Te obrazki – prekursorzy wszechobecnych emoji – wymyślone w 1999 r., odniosły sukces jako pierwsza skala oceny bólu; były replikowane na wiele sposobów i szeroko stosowane w ośrodkach medycznych. Czerpiąc ze stylistycznej wolności, poszczególne wersje skali miały stanowić uniwersalny system pomiaru ludzkiego cierpienia z uwzględnieniem wariantów pokoleniowych, kulturowych i sprawnościowych. *Boli najbardziej* korzysta z tej bazy danych, wybierając twarze z końca skali dwunastu stopni bólu. Tak jak twarz Tragedii, na zawsze odseparowana od swej lepszej połowki, tak te dwuwymiarowe obrazy, przełożone na wielkoformatowe materiałowe asamblaży przymocowane do ściany, stanowią zbiorowy obraz cierpienia ze wszystkim, co mu towarzyszy. Ręcznie zrobiona, bazująca na kolażowych technikach i nerwowym ściegu, każda z wiszących płacht balansuje między swym rzeczowym rysunkowym źródłem a namacalną przynętą. Bezbronne, postrzępione i wykręczone niemal do końca skali, stanowią chóralny jęk dostrojony tak, by dokładnie opisać udręk powszechnego i wiecznie odsłoniętego nerwu.

24

Lin May Saeed

(ur. 1973) to niemiecko-irakijka rzeźbiarka. W swej monotematycznej twórczości czerpie z różnych technik rzeźbiarskich, brikolażu, wycinanek, rysunku i tekstu i odnosi się do historii relacji człowiek – zwierzę. W szczególności nawiązuje do Frontu Wyzwolenia Zwierząt: od 2006 r. pracuje nad cyklem *Wyzwolenie zwierząt z klatek*. W większości swoich prac wykorzystuje tzw. biedne materiały, czyli obiekty znalezione, surową stal czy materiały budowlane.

Koziorożec

2018
stal; 196,5×123,5×7 cm. Dzięki uprzejmości artystki, Jacky Strenz, Frankfurt nad Menem oraz Nicolassowi Kruppowi, Bazylea.

Relief Błękitny Nil

2011
styropian, stal, drewno, juta, farba akrylowa; 63×96×20 cm. Dzięki uprzejmości artystki, Jacky Strenz, Frankfurt nad Menem oraz Nicolassowi Kruppowi, Bazylea.



Czyściciel

2006
stal, styropian, papierowy fartuch, plastikowa konewka, farba akrylowa; 102×70×55 cm. Widok instalacji na 33. Biennale Grafiki w Lublanie, 2019. Dzięki uprzejmości artystki, Jacky Strenz, Frankfurt nad Menem i Nicolas Krupp, Bazylea. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

Wszecchobecny w pracach Lin May Saeed styropian wywołuje zdziwienie: dziwi się nasze poczucie smaku, nasz kompas moralny, cechy naszej natury, dziwi się nasza lewica i prawica, tak partyjna, jak cielesna. Stosowany często jako tani, efemeryczny materiał udający bardziej szlachetny (na przykład mosiądz), styropian pozostaje jednak uparcie obecny w reliefach i rzeźbach artystki. Ale prace te nie są ukłonem w stronę tego niebiodegradowalnego materiału, a raczej lampką ostrzegawczą przed jego śmiertelną dla środowiska naftową zawartością. Praca *Czyściciel* została stworzona na podstawie raportu o małej palce, w której czyszczono zwierzęta z ropy naftowej po katastrofie środowiskowej spowodowanej zatonięciem tankowca Exxon Valdez u wybrzeży Alaski w 1989 r.

Arabski tekst w *Reliefie Błękitny Nil* to cytat z *Parsifala* Ryszarda Wagnera (1882). Parsifal, „nieskazitelny głupiec”, dzieli się refleksją na temat przestrzeni i czasu: „Prawie nie stąпам, lecz się przemieszczam. Widzisz, mój synu, czas zamienia się w przestrzeń”.

25

Jana Shostak i Jakub Jasiukiewicz

Współpracujący ze sobą Jana Shostak (ur. 1993) – multidyscyplinarna artystka i aktywistka – i Jakub Jasiukiewicz (ur. 1983) – autor filmów eksperymentalnych – od kilku lat rozwijają projekt z pogranicza performansu i filmu dokumentalnego, w którym przyglądają się postaci miss i konkursom piękności. W swoich pracach pokazują niejednoznaczność zawodów mających na celu wyłonienie najpiękniejszej osoby oraz ich związek z pozornie egalitarnym światem sztuki.

W każdym żarcie jest odrobina żartu

2020
Video, dźwięk; 08:00 min.
Dzięki uprzejmości artystów.



Shostak i Jasiukiewicz korzystają ze znanej fabularnej struktury o dziewczynie z marzeniami, która, by zmienić świat, musi przejść długą i trudną drogę. W ich projekcie kryje się więcej niż cikliwa bajka: kobiece uprzedmiotowienie, klasowość, edukacja artystyczna w Polsce, poszukiwanie wspólnego języka, walka o feminy. Mimo poruszania poważnych tematów prace Shostak i Jasiukiewicza zręcznie posługują się groteską i humorem. Jak twierdzą sami autorzy, bez śmiechu nie ma rewolucji.

26 Mikołaj Sobczak

(ur. 1989) zajmuje się sztuką wideo, malarstwem i ceramiką. Dużą część jego praktyki artystycznej to działania performatywne. Często tworzy i występuje z niemieckim artystą Nicholasem Grafą. W swojej twórczości przygląda się temu, jak polityka, w szczególności polityka historyczna, wpływa na losy marginalizowanych grup społecznych i kreuje różne płaszczyzny wykluczeń.



Show

2020
akryl na płótnie, 125x200 cm.
Dzięki uprzejmości artysty i Polana Institute.

Vanguard

2020
ceramiczna waza, 30x30x15 cm.
Dzięki uprzejmości artysty. Praca w kolekcji prywatnej, Warszawa.

Mniejszości narodowe i seksualne walczyły o równouprawnienie, używając różnych form performatywnych i łączących się z nimi satyrycznych: tekstu, kostiumu, rekwizytu. W ten sposób wiele z nich budowało bardzo żywy i dynamiczny obraz ulicznego protestu i przedstawienia. Mikołaj Sobczak sięga do archiwów, słabo znanych historii queerowych ruchów emancypacyjnych czy losów pojedynczych bohaterki i bohaterów. Miksuje na jednym płótnie pozornie niepasujące do siebie opowieści, artysta parodiuje wielkie malarstwo historyczne, występujące często jako jedyna oficjalna wersja dziejów. Oglądając obraz, można spróbować dekodować tropy pozostawione przez artystę: na płótnie znajdziemy nawiązania między innymi do Homosexuelle Aktion Westberlin czy

The National March on Washington for Lesbian and Gay Rights, postaci XVIII-wiecznego szpiega-crossdressera Chavaliera d'Eona czy amerykańskiej rewolucyjnej działalności wydawniczej.

Waza *Vanguard*, podobnie jak obraz *Show*, przedstawia motywy dragowego teatru ulicznego i satyryczne ilustracje z queerowego magazynu „Vanguard”, komentującego ówczesną sytuację polityczną, a w szczególności system spychający mniejszości do podziemia. Przebranie, kostium czy kamuflaż stały się narzędziami politycznej walki w czasie, kiedy publicznie pokazywanie się w stroju nieprzypisanym do własnej płci było nielegalne. Reakcją na ten rodzaj opresji były uliczne happeningi. Jeden z nich, *Sweeps* [Zamiatanie] z października 1966 roku był sprzeciwem wobec aresztowań osób transpłciowych oraz drag queens w dzielnicy klubów w San Francisco, w których występowali i zarabiali na życie. „Zamiast policji wymiatającej nas z ulic, my sami sobie je posprzątamy” – ogłosili w magazynie „Vanguard”. Dziś te wydarzenia uważa się za pierwsze emancypacyjne działania mniejszości seksualnych w USA.

27 Jacqueline Sobiszewski

(ur. 1977) jest reżyserką światła, fotografką i operatorką filmową. Dla artystki światło jest nie tylko wrażeniem, ale również obiektem, dlatego wiele z jej realizacji staje się także rekwizytami, scenografią lub niezależną instalacją sceniczną. Do pracy wykorzystuje sprzęt, który wyszedł z użycia lub ma inne niż artystyczne zastosowanie (np. lampy uliczne, dentystryczne, przemysłowe), eksplorując granice medium.



Christine

2020
samochód, instalacja świetlna.
Dzięki uprzejmości artystki.

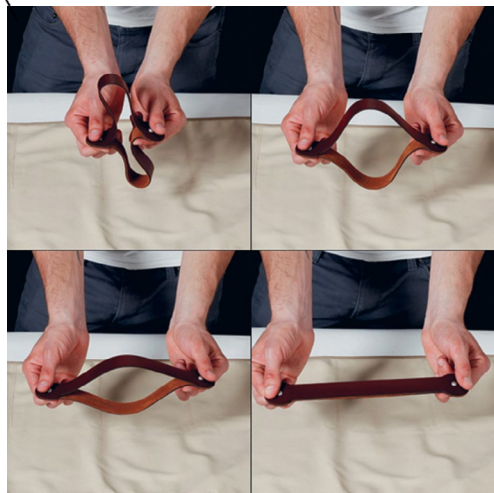
Na wystawę *Żarty żartami* Sobiszewski przygotowała instalację świetlną, której działania doświadczać można jedynie w nocy. Dwoje żarzących się w ciemności parku oczu to nic innego, jak ironiczny komentarz wobec symbolu modernizacji i progressu – samochodu. To, co futurologi nazywali

Ritmo + rumore + velocità d'automobile, po ponad stu latach zyskuje twarz inteligentnych kosmicznych pojazdów. Samochody pełną autonomią uzyskują już w kampowych powieściach i filmach klasy Z, gdzie zabójcze pojazdy wylaniają się z mgły lat 80., by buntować się przeciwko człowiekowi. Do takiego obrazu nawiązuje instalacja Sobiszewski, która mówi o napięciu między pożądaniem a strachem przed byciem zdominowanym przez maszynę. Artystka nie konstruuje zmyślnego i zaawansowanego technologicznie robota, ale w żartobliwy sposób nawiązuje do tradycji gatunku. Pracę Sobiszewski można czytać w kontekście ontologii zorientowanej obiektowo (OOO) współczesnej szkoły filozoficznej, która odrzuca uprzywilejowanie egzystencji człowieka nad istnienie przedmiotów nie-ludzkich.

Praca uruchamiana jest każdej nocy w parku przed Zamkiem Ujazdowskim.

28 Justyna Stasiowska

(ur. 1987) interesuje się sound artem i dramaturgią dźwięku. Zajmuje się problematyką *sound studies*, tłumacząc teksty, prowadząc warsztaty, wykłady, seminaria oraz publikując artykuły dotyczące *noise*, *sonocytologii*, *Digital Drugs*, otoakustycznej emisji muzyki, praktyki *sound desing*. Tworzy sztuczne pejzaże dźwiękowe i kolaże z dźwiękowych *ready-mades*.



Śłodzenie

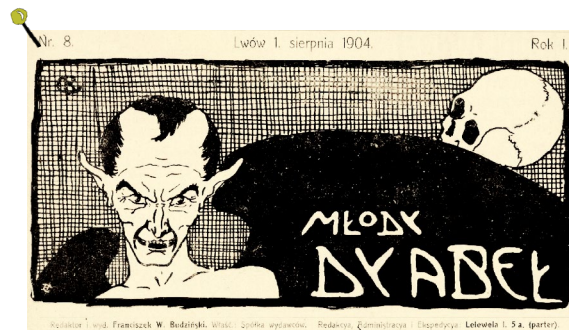
2020
4-kanałowa instalacja dźwiękowa;
20 min.
Dzięki uprzejmości artystki.

Sound desing traktuje się przede wszystkim użytkowo, sprowadzając go do roli wulgarnych efektów – dźwięku łamania kości, śmiechu rozbawionej widowni. Jednak nawet „śmiech z puszeki” – tak nazywa się

efekt puentujący gagi w programach telewizyjnych – ma swoją historię. Urządzenie stworzone przez Charlesa „Charley” Douglasa w latach 60. XX wieku wyglądało jak organy wykorzystujące taśmowe loopy z nagraniem śmiechu, które można było modyfikować, tworząc ponad sto sekwencji śmiechu. Technika ta nazywana była „śłodzeniem”. Pozornie niewinne czy niewidzialne efekty dźwiękowe są w istocie bardzo graficznym językiem, wykorzystywanym do manipulacji – język ten dokładnie mówi nam, co mamy czuć i jak się zachowywać, kiedy się śmiać, wzruszać lub oczekiwać zagrożenia. W instalacji przygotowanej specjalnie na wystawę *Żarty żartami* Stasiowska przygląda się specyficznemu spektrum tych efektów, wykorzystywanym głównie w świecie komedii – brzęk szkła, trąbka, puzon i całe instrumentarium niepoważnych brzmień. Repertuar afektów, jak nazywa artystka spektrum manipulacji dźwiękiem tworzące poetykę satyry, absurdu i farsy, ma ogromny potencjał performatywny. Czy słuchając tych efektów na przykład w parku, można podłożyć pod „śmiech z puszeki” dowolny obraz i otrzymać gotową komedię? Praca prezentowana jest w parku przed Zamkiem Ujazdowskim.

29 Ewa Tatar i Andrzej Szpindler

badaczka i kuratorka konceptualna (ur. 1981) oraz literat i początkujący mim polityczny (ur. 1985) – choć nie działali dotąd razem, oboje pisali eleganckie książki (m.in. *Display czy „ssanie” w trąbieniu na smykalce do ciągłego oddawania*), w których śledzili egzotykę wewnętrzną i mierzyli się ze śmiechem jako ciężarem osobnej planety, a zarazem przeszkodą epistemologiczną, na którą warto się wdrapać i następnie imputować jej bezgraniczny wzrost.



A w dzisiejszym tużurku: figi i kość ogonowa Dżina

2020
archiwum

W zaprezentowanym tutaj wyborze SATYRY POLSKIEJ wychodzą z założenia, że bywają momenty w historii, których grozę najlepiej oddaje karykatura. Ukazuje ZIEMIĘ z perspektywy dymu, któremu ogień służy jedynie jako jupiter. Ten sam dym, jak kurtyna, która rośnie, zamiast się unosić, przesyca atmosferę pola elekcyjnego i nawet na bezpiecznej czwartej ścianie, która odsuwa się i rozmywa w cezurach małej stabilizacji, dym zostawia swój malunek.

30 Top lista nadrealista

Kultowy program komediowy *Top lista nadrealista* (nadawany był pierwotnie od drugiej połowy 1984 do 1991 r.; wybór koncentruje się na trzech sezonach sprzed wojny) jest jednym z najbardziej złośliwych i zarazem najzabawniejszych w ostatnich dziesięcioleciach przykładów satyry zapowiadającej rzeczywistość. Zasługujący na miejsce w satyrycznym kanonie obok Monty Pythona czy Alego G program znany był ze skeczów, które stały się aktualnością jugosłowiańskich wojen – domowa awantura między chorwackim mężem i serbską żoną eskaluje do rozmiarów konfliktu zbrojnego, publiczności obiecywano, że zostanie ostrzeżona w razie wybuchu pokoju itp. *Top lista nadrealista* wywodziła się z ruchu Nowego Prymitywizmu i po mistrzowsku wykorzystywała kwestie konfliktu i możliwości języka, czerpiąc nawet ze slangu sarajewskich *mahalas*, czyli dzieł, gdzie pojawia się sporo zapożyczeń tureckich.

Wybór autorstwa Ajdin Bašić.



Czołówka trzeciego sezonu *Top lista nadrealista*

31

Endre Tot

(ur. 1937), artysta konceptualny, którego obecność w ruchach Fluxus i mail art wywarła wielki wpływ na całe pokolenia artystów w Europie i Ameryce Północnej. We wczesnych latach 70. w cyklu *Zero* odniósł się do kwestii filozofii, mistycyzmu i humoru – i czynił to w ramach sztuki konceptualnej, która zazwyczaj nie oferuje takiego zestawu. Przez zdecydowane postawienie na sztukę efemeryczną – akcje, graffiti, telegramy, performanse – artysta podkreślał znaczenie doświadczania codzienności, co stanowi integralną część praktyki artystycznej.



Dziesięć pytań

1973, 2020
mural; Galeria Adres, Łódź. Dzięki uprzejmości artysty.

Zero Poem

2019
sitodruk, 90×60 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Bardzo szczególny rysunek

(1971–1975, 2019)
tusze na papierze; 160×80 cm (każdy), 9 rysunków. Prace przygotowane na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

Dziesięć pytań Tota stanowi wprowadzenie do wystawy: wita na półpiętrze widzów, dając im możliwość złapania oddechu wśród Dziesięciu Przykazań, w których srogie nakazy zostały przykryte ciągami zer. Nawet w czasach późnokapitalistycznego społeczeństwa zero posiada niezwykłą zdolność znalezienia sobie miejsca na obu krańcach spektrum nierówności – jako skrót bezczelnej kumulacji dóbr przez 1% społeczeństwa oraz oznacznik pustki i braku.

32

Anna Uddenberg

(ur. 1982) to rzeźbiarka, której twórczość odnosi się do ekstremalnego wysiłku, kontorsji i akrobacji, którym poddane jest ciało sfeminizowane, tak w sensie dosłownym, jak i symbolicznym. Nadmiar, złe intencje i afekt zlewają się w jej realistycznych rzeźbach wykonanych ręcznie i zamszowych scenografiach, prowokując do pytania, kiedy hiperrealność stała się tak groteskowa.



Palec V

2018
żywica akrylowa na włóknie szklanym, szpachlówka natryskowa, farba akrylowa, ultrafioletowy żel do paznokci; 110×20×20 cm. Dzięki uprzejmości artystki i Kraupa-Tuskany Zeidler, Berlin.

Podczas studiów w Städelschule we Frankfurcie Uddenberg rozpoczęła projekt *The Girlfriend Experience*, który miał polegać na zbadaniu zjawiska komercyjnego wypożyczania dziewczyn do towarzystwa, tzw. *escort service*, usługi, która w ostatnich latach bardzo zyskuje na popularności. Artystka wzięła na warsztat język reklamy tego typu usług, szczególnie skupiając się na strategiach udawania autentyczności i prawdziwości. Powstałe w projekcie rzeźby o znacznych rozmiarach przyciągają dziś

uwagę swoją symboliką jako wolnostojące fetysze ciała. Ich fragmenty, odcięte od korpusu, powiększone i wyniesione do poziomu dzieła sztuki, dominują w przestrzeni galerii, stanowiąc przesadny gest artystki wobec glamoryzacji ciała.

33

Martina Vacheva

(ur. 1988) tworzy w ceramice, a także maluje i zajmuje się grafiką. W swej twórczości swobodnie łączy wątki pop kultury, ludowej mitologii i społecznej publicystyki. Fanzinowe korzenie działalności artystki są widoczne w jej grafice, kolażach i rysunkach. W swych grafikach i obrazach Vacheva umieszcza uniwersalne archetypy, takie jak figura bohatera, buntownika czy błazna. Jednocześnie jej świat wypełniają postacie z kultury popularnej, np. Jabba the Hutt (*Star Wars*) czy Kukeri w kostiumach z ludowych bułgarskich opowieści.



Wujek Chciwy

2018
szkliwiona ceramika, monety; 35×35×40 cm Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Sariev Contemporary i MGLC.

Herkules

2019
ceramika szkliwiona krystalicznie; 40×38×37 cm Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Sariev Contemporary i MGLC.

Bułgarska królowa Róża

2019
akryl na płótnie, plastikowe róże; 188×181 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Sariev Contemporary i MGLC.

The Bikini Carwash Company

2018
sitodruk; 72 × 102 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Sariev Contemporary i MGLC. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

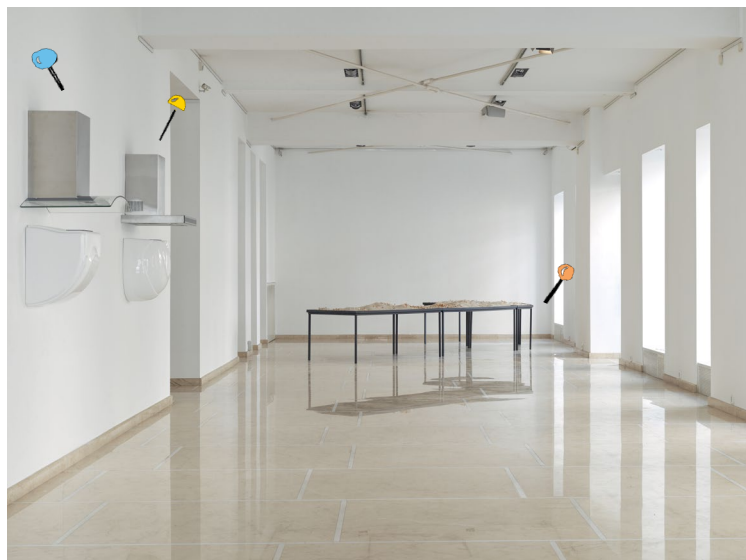
Vacheva z okazji 33. Biennale Grafiki w Lublanie wzięła na warsztat badawczy dwa archetypy: bałkańskiego mistrza sztuczek Baja Ganjo oraz rzymskiego herosa Herkulesa. Ten pierwszy, mniej znany, jest fikcyjnym antybohaterem, stworzonym w XIX w. przez pisarza Aleka Konstantinova (1863–1897) jako parodia postaci nieokrzesanego bułgarskiego wieśniaka.

Podobnie jak Martin Krpan Frana Levstika w Słowenii, figura Ganjo stała się archetypową w czasie rodzącej się przez półtora wieku narodowości, instrumentalizowana przez różne, często będące w opozycji do siebie partie, od prawicowych ekstremistów po postępowców, od modernizatorów po tradycjonalistów. W *Bułgarskiej królowej Róży* i *The Bikini Carwash Company* Vacheva idzie dalej w swojej kąśliwej prezentacji wyszku seksualnego obecnego w tubylczych rytuałach typu myjnia samochodowa czy konkursy piękności.

34

Nicole Wermers

(ur. 1971) interesuje się sposobem, w jaki fizyczna infrastruktura określa strukturę społeczną i mentalną. Artystka korzysta z bogatego języka modernistycznego dizajnu, za pomocą którego jej rzeźby i instalacje odzyskują delikatne poczucie sensualności i radości. Od przewijaków po baldachimy – jej prace funkcjonują na kilku poziomach: fenomenologicznym, konceptualnym i formalnym.



42

Podwójny stół piaskowy

2007–2018
rzeźba, malowana konstrukcja stalowa, piasek, niedopałki papierosów; 285×180×90 cm. Widok instalacji na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Herald St., Londyn; Galerii Jessiki Silverman, San Francisco; Produzentengalerie, Hamburg; Galerii Tanya Bonakdar, Nowy Jork. Foto: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

Dawcy i biorcy #3

2016
włókno szklane, stal, lakier, plastik, okap kuchenny: stal nierdzewna, szkło; 115,6×59,7×49,5 cm. Widok instalacji na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Produkcja: 29 Nord 6 est – FRACLORRAINE. Dzięki uprzejmości artystki i Produzentengalerie Hamburg. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

Dawcy i biorcy #4

2016
włókno szklane, stal, lakier, plastik, okap kuchenny: stal nierdzewna, szkło; 115,6×89,5×48,3 cm. Dzięki uprzejmości artystki, Herald St., London; Jessica Silverman Gallery, San Francisco; Produzentengalerie, Hamburg; Tanya Bonakdar Gallery, Nowy Jork.

Dawcy i biorcy #2

2016
włókno szklane, stal, lakier, plastik, okap kuchenny: stal nierdzewna, szkło; 121,9×59,69×48,89 cm. Widok instalacji na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artystki, Herald St., Londyn, Galerii Jessiki Silverman, San Francisco; Produzentengalerie, Hamburg; Galerii Tanya Bonakdar, Nowy Jork. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

Satyra jest traktowana jako gatunek performatywny bądź też graficzny: stanowi ozdobę scen, gazetowych szpałt, protestacyjnych transparentów. Rzeźby Wermers wprowadzają do tego gatunku coś szczególnego, pewną trójwymiarową, fenomenologiczną cechę, zwiększającą obfitość owoców pochodzących z jej etymologicznych źródeł w *lanx satura*. Seks staje się duszą cyklu *Dawcy i biorcy*, parodii hegemonii higieny towarzyszącej procesowi czyszczenia nowoczesności z afektu, nędzy i brudu.

35

Giorgi Xaniashvili

(ur. 1982), niczym średniowieczny cieśla, napełnia swe rzeźby wiarą. Jego działalność jako twórcy ikon w prawosławnych kościołach w Gruzji stanowi przykrywkę dla bardziej niegrzecznej działalności. Xaniashvili dorastał w czasie bezpośredniej konfrontacji kruszącego się komunizmu i agresywnego kapitalizmu, a za jego wizualną edukację odpowiedzialna była prasa brukowa, pisma pornograficzne i erotyczne. Genitalia, psy robiące *fellatio*, pozycja na misjonarza i inne ziemskie uciechy zobaczymy wyrzeźbione

43

w takich samych blokach drewna, jak te wykorzystywane do pokazania bardziej świętych rytuałów.



Wielkanoc

2013
drewno brzozone;
69×30×15 cm
Dzięki uprzejmości artysty i Ireny Popiashvili.

Głód

2012
drewno brzozone;
50×34×5 cm.
Dzięki uprzejmości artysty i Ireny Popiashvili.

Impreza

2012
drewno brzozone;
50×34×5 cm. Dzięki uprzejmości artysty i Ireny Popiashvili.

Bez tytułu

2019
sitodruk, 72 x 102 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Courtesy of the artist and MGLC.

Ikony wiążą się z bardzo określoną performatyką, rzadko zauważaną w zachodnich rozumieniach chrześcijaństwa: ikon należy dotykać, całować i gładzić, tak samo jak kontemplować i czcić. Reliefy Xaniashvilego przywracają ten zmysłowy, afektywny aspekt poprzez intencjonalny, zbrukany i skalany wybór obrazów. Od przedstawień aktów trawienia po seksualne *Wielkanoc*, *Impreza* czy *Głód* oferują błogie uwielbienie tego wszystkiego, co władza i ortodoksja odrzucają jako niskie i niecne.

36 Xiyadie

(ur. 1963) jest samoukiem, specjalizuje się w papierowych wycinankach. Medium to wykorzystuje do tworzenia dzieł o tematyce homoerotycznej, w ten sposób opowiadając osobistą historię transformacji. Xiyadie to pseudonim, słowo znaczy: „syberyjski motyl”. Artysta wybrał to imię po przeniesieniu się we wczesnych latach 2000 do Pekinu, gdzie po raz pierwszy spotkał się z akceptującą społecznością szybko rozwijającej się gejowskiej subkultury. Syberyjskie motyle są w stanie przeżyć w najtrudniejszych warunkach, w każdych potrafią zachować piękno i wolność. To analogia do politycznego środowiska, w którym znajdowała się wówczas społeczność queer – homoseksualna aktywność została zalegalizowana w Chinach dopiero w 1997 roku.



**Nie martw się, mama
przedzie nić w pokoju obok
(scena miłosna, kiedy
licealista jest w domu
i pisze pracę domową)**

2019
papier, nożyczki i pigmenty;
140×140 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC.

**Wazon (Wazon z kwiatami
oznacza pokój, kwiaty
oznaczają bogactwo; para
tęskni za małżeństwem,
pokojem i obfitością dóbr)**

2018
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

**Sortowanie słodkich
ziemniaków (Tato, nie
krzycz, jesteśmy w piwnicy,
sortując słodkie ziemniaki)**

2019
papier, nożyczki i pigmenty;
140×140 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i MGLC. Zdjęcie: Jaka Babnik. Archiwum MGLC.

**Gotowanie (Gotowanie
w garnku przypomina
bezradność i cierpienie
ludzkości)**

2018
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

**Podwójne szczęście
(Kochankowie są często
razem)**

1982
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

**Ryba na desce do krojenia
(Ludzkie cierpienie,
depresja i bezradność
są jak bezgłowa ryba
na desce do krojenia, ale
w tym właśnie momencie
jesteśmy nadal szczęśliwi)**

2018
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Drzwi (*Para drzwi obrotowych reprezentuje tradycję i nowoczesność, wszechświat obraca się dzień po dniu, wraz z nim koncentruje się nasze życie, a radość z miłości trwa...*)

1982
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Twoja żarówka jest w porządku (*Taka naturalna wzajemna miłość jest częścią ludzkiej natury*)

2018
papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

Radość (*Szczęśliwi razem*)

2018
papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

Radość

1982
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Podwójne szczęście (*Kochankowie są często razem*)

1982
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Podwójne szczęście (*Kochankowie są często razem*)

2018
Papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

Ryba na desce do krojenia (*Ludzkie cierpienie, depresja i bezradność są jak bezgłowa ryba na desce do krojenia, ale w tym właśnie momencie jesteśmy nadal szczęśliwi*)

2018
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Gotowanie (*Gotowanie w garnku przypomina bezradność i cierpienie ludzkości*)

1982
papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

Gotowanie (*Gotowanie w garnku przypomina bezradność i cierpienie ludzkości*)

2018
papier, nożyczki; 28×30 cm
Dzięki uprzejmości artysty.

Stacja metra Yuquanying (*Przypadkowe spotkanie na stacji metra, która była kiedyś bazą dla homoseksualistów z zachodnich przedmieść Pekinu*)

2018
papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

Sortowanie słodkich ziemniaków (*Tato, nie krzycz, jesteśmy w piwnicy sortując słodkie ziemniaki*)

2019
papier, nożyczki i pigmenty; 28×30 cm. Dzięki uprzejmości artysty.

W późnych latach 80. prowincja Shaanxi, z której pochodzi Xiyadie, stanowiła ośrodek sztuki ludowej, w tym wycinanek z papieru, których tradycja sięga czasów Wschodniej Dynastii Han (25–220 p.n.e.). Xiyadie poddaje tę historyczną formę subwersji, używając jej do pokazywania scen homoerotycznych, gdzie homoseksualna męskość jest centralnym motywem w biosferze, zapładniającym florę i faunę. Praca *Sortowanie słodkich ziemniaków* powstała w trakcie rezydencji artysty w MGLC Švicarija na zamówienie 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Ukazujące horyzontalność zwyczajnych codziennych rytuałów wobec wybuchów aktów seksualnych, dzieło Xiyadie wyraźnie pozycjonuje takie kwestie jak seksualność i płeć społeczna w mediach, kontekstach i dyscyplinach, z których zostały one wymazane – od rzemiosła po komunizm.

37 Honza Zamojski

(ur. 1981) jest artystą, projektantem, wydawcą książek i kuratorem. W twórczości czerpie z szerokiego spektrum mediów i praktyki artystycznej, od ilustracji i rzeźby po infografikę inspirowaną komunikacją korporacyjną oraz poetyckimi gramami słownymi. Jest autorem ponad tuzina książek (w tym: *Love Letter*, onestar press 2017; *Four Eggs Theory*, publikacja autorska, 2015; *Fishing with John*, NERO 2013).



Bez tytułu (*Zebranie*)

2019
rysunek na kalce, suche pastele na papierze, montaż na płycie MDF; 40×60 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublanie. Dzięki uprzejmości artysty i Drei, Kolonia.

Zebranie i spotkanie

2019
farby akrylowa i Hammeritte na drewnie;; sznurek elastyczny, powróż; zmienna wysokość: 220×80 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublinie. Dzięki uprzejmości artysty, Drei, Kolonia i MGLC.

Zebranie i spotkanie to miejsce wykopaliskowe, w którym dochodzi do przypadkowych spotkań różnych mediów: oto grupa syntetycznych szkieletów – plemię bezgłowych Blemiów – wita gościa tak, jakby miało to miejsce w ramach rytuału czy też obrad rady. Blemiowie, statyczni i bez twarzy, oferują przestrzeń pozbawioną jakichkolwiek uczuć; nie ma w nich śladu emocji ani intencji.



EKSTRA! Wojciech Mann i Krzysztof Materna



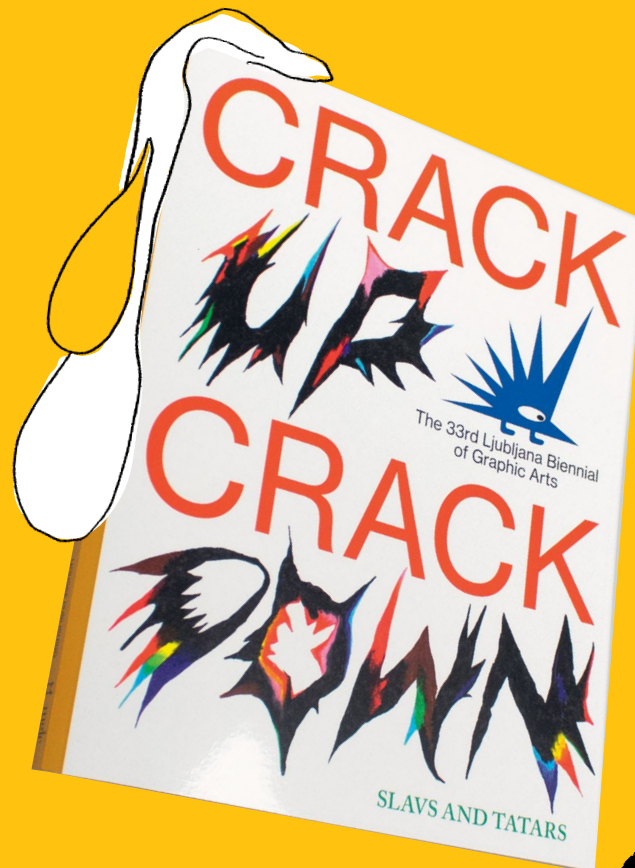
Profesor doktor Jerzy Klemens Werner radzi **- Czy prac skarpety?**

1992
video, dźwięk, 2:55 min.
Dzięki uprzejmości Telewizji Polskiej S.A.

Bez tytułu (Spotkanie)

2019
rysunek (wykonany na kalce kopiującej); suche pastele na papierze, montaż na płycie MDF; 40×60 cm. Praca przygotowana na 33. Biennale Grafiki w Lublinie. Dzięki uprzejmości artysty, Drei, Kolonia i MGLC.

Książka *Crack Up – Crack Down* dostępna w księgarni!



Profesor doktor Jerzy Klemens Werner radzi **- Czy myć ciało?**

1992
video, dźwięk, 2:55 min.
Dzięki uprzejmości Telewizji Polskiej S.A.



Aktualne informacje na temat działań edukacyjnych do wystawy *Żarty żartami* dostępne są na stronie Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w zakładce {EDU: Edukacja. Działanie. Upowszechnianie}.

Projekt wystawy
Stan de Natris / Slavs and Tatars

Projekt graficzny
Krzysztof Pyda

Koordynacja
Joanna Manecka

oraz
Sara Szostak
Anka Kobierska
Anna Dąbrowa

Koordynacja wydawnicza
Sabina Winkler
Sylvia Breczko

Tłumaczenia
Ewa Kanigowska-Gedroyc
Marcin Wawrzyńczak

Redakcja językowa i korekta
Jan Koźbiel

Promocja i komunikacja
Natalia Karas
Beata Łupińska-Rytel
Maria Nózka
Marta Walkowska
Arletta Wojtala

Edukacja i upowszechnianie
Iga Fijałkowska
Anna Kierkosz
Aleksandra Rajska
Joanna Rentowska
Julian Tomala

Specjalne podziękowania
Małgorzata Ludwisiak, Jarosław Lubiak,
Urszula Kropiwiiec, Nevenka Šivavec

oraz
Małgorzata Smagorowicz, Nejc Prah,
Asya Yaghmurian, Yasmin Martin
Vodopivec, Božidar Zrinski, Agata
Cieślak, Krzysztof Goś, Berenika Partum,
Michał Głasczka, Bogumiła Piętaś,
Sylvia Popławska, Andrzej Kardasz,
Aurélie Defez, Ajdin Bašić, Vesna Česen

Specjalne podziękowania dla instytucji
Muzeum Karykatury im. Eryka
Lipińskiego, Muzeum Literatury
im. Adama Mickiewicza, Telewizja
Polska S.A., Biblioteka UW, Ryan Lee,
Nowy Jork

Wszystkie zdjęcia prac © artyści,
fotografowie, galerie, International
Centre of Graphic Arts (MGLC) i inne
wskazane instytucje © 2020 Centrum
Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski

Prace wyprodukowane na wystawę *Żarty żarty*
w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski
Bolesław Chromy
Lubomir Grzelak
Łukasz Kozak
Maria Magdalena Kozłowska
Jana Shostak i Jakub Jasiukiewicz
Jacqueline Sobiszewski
Justyna Stasiowska
Ewa Tatar i Andrzej Szpindler

Organizatorzy
International Centre of Graphic Arts
(MGLC)
Grad Tivoli, Pod turnom 3
1000 Lublana, Słowenia

Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski
Jazdów 2, 00-467 Warszawa

ISBN
978-83-65240-77-4

Wydawca
Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski

Druk
Chromapress

Instytucja finansowana przez

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Współorganizator



Partnerzy medialni

ams **AKTIVIST**



Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski

Jazdów 2, Warszawa
www.u-jazdowski.pl

1
Lawrence Abu Hamdan

2
Hamja Ahsan

3
Pablo Bronstein

4
Bolesław Chromy

5
Rafał Dominik

6
Cevdet Ereğ

7
Arthur Fournier
i Raphael Koenig

8
Lubomir Grzelak

9
Martine Gutierrez

10
Flaka Haliti

11
Stane Jagodič

12
Zhanna Kadyrova

13
Dozie Kanu

14
Sachiko Kazama

15
Łukasz Kozak

16
Maria Magdalena Kozłowska

17
KRIWET

18
Ella Kruglyanskaya

19
Tala Madani

20
Marlie Mul

21
Woody De Othello

22
Alenka Pirman i KULA

23
Amanda Ross-Ho

24
Lin May Saeed

25
Jana Shostak
i Jakub Jasiukiewicz

26
Mikołaj Sobczak

27
Jacqueline Sobiszewski

28
Justyna Stasiowska

29
Ewa Tatar
i Andrzej Szpindler

30
Top lista nadrealista

31
Endre Tot

32
Anna Uddenberg

33
Martina Vacheva

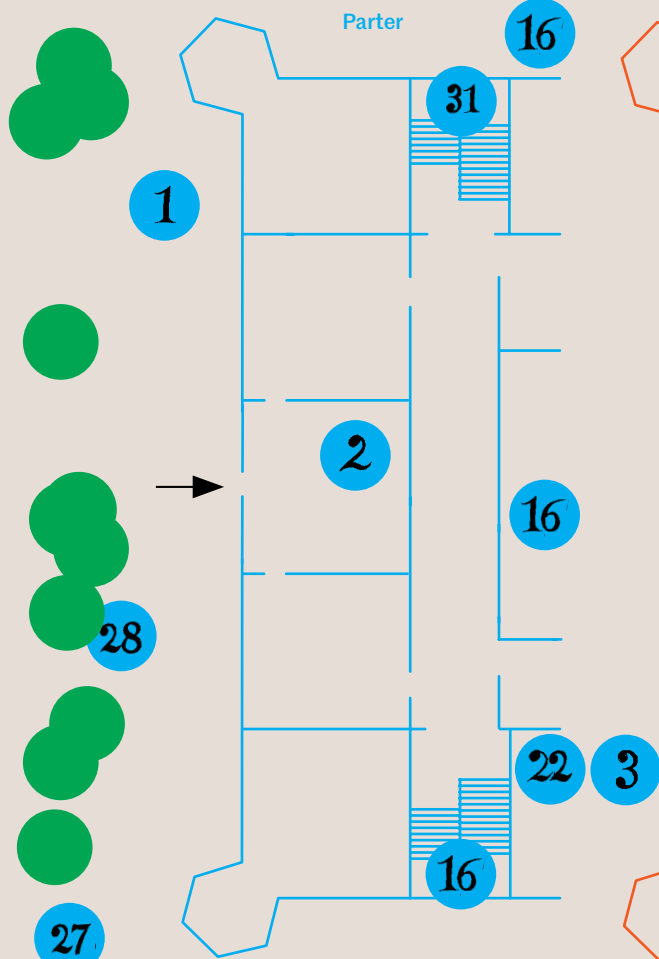
34
Nicole Wermers

35
Giorgi Xaniashvili

36
XIYADIE

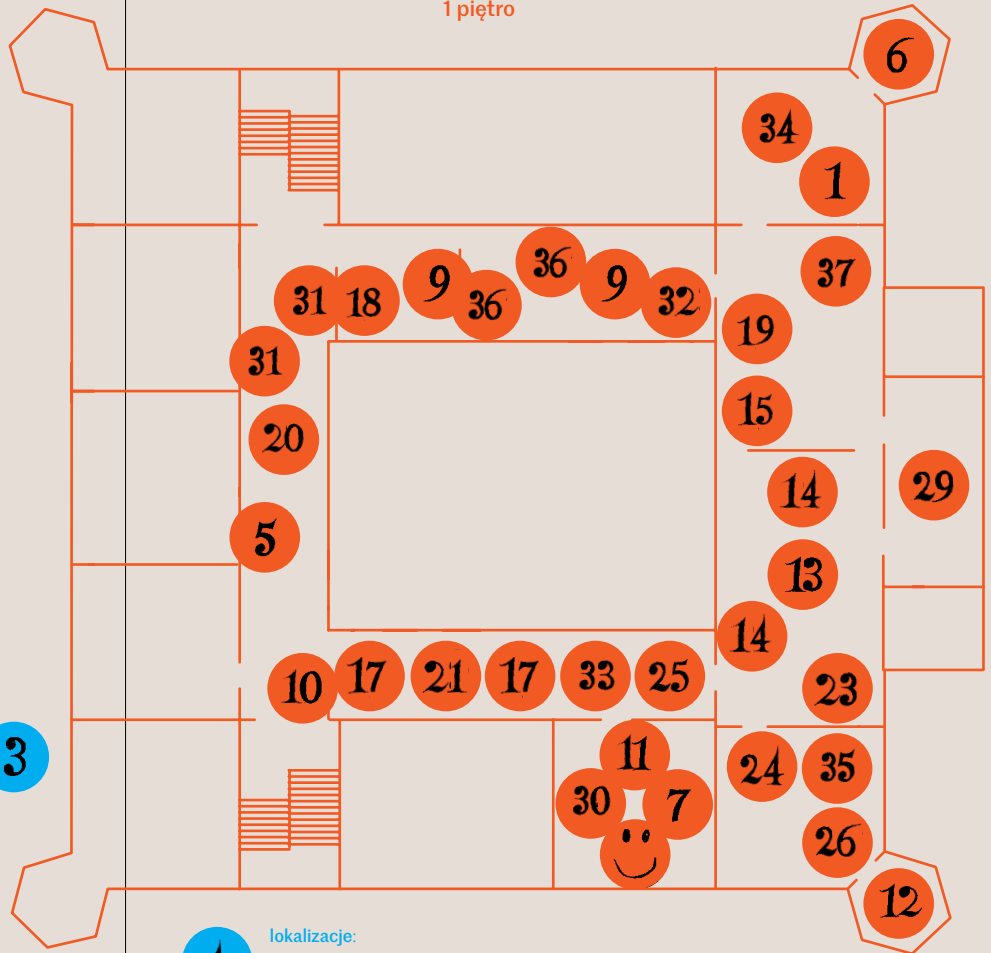
37
Honza Zamojski

Plan wystawy



8 performans podczas otwarcia wystawy

1 piętro



- 4 lokalizacje:
Zgody 6
Waryńskiego 14 (Metro Politechnika)
Kruczkowskiego 10b
Królewska 23
Rondo Starzyńskiego
Raszyńska 32
Wybrzeże Kościuszkowskie 24/ Wisłostrada
Wybrzeże Kościuszkowskie 25

